



Seniorzy piszą

Pamięci naszego Jurka Niewęglowskiego



Ze smutkiem publikuję wspomnienie o Koledze Jerzym Niewęglowskim. Jurkowi i o Jurku chciałbym powiedzieć przede wszystkim, że gdyby było więcej takich ludzi na ziemskim globie, to ten nasz świat byłby lepszy.

W utworze pod tytułem „Prośba”

Krzysztof Daukszewicz śpiewa „.....chciałbym w niebie leżeć, tam gdzie poeci z ojcem mym mieszkają na kwaterze”.

Zacytowałem tą prośbę z myślą o Jurku i o sobie.

Już w 2016 roku wnioskuje o odznaczenie Jurka

Złotą odznaką honorową PZERiI napisaliśmy -

„Ogromnie zaangażowany w organizowanie działalności medialnej i kulturalno - oświatowej w kole

jak i w Oddziale Rejonowym. Osobiście obsługuje medialne imprezy i spotkania w kole i Oddziale

Rejonowym oraz w Dzielnicy Warszawa-Targówek.

Współredaguje gazetkę związkową „Nasz Głos”

zamieszczając artykuły o Kole i Oddziale Rejonowym oraz o historii Dzielnicy. Jego fotografie

i artykuły wzbogacają stronę internetową Oddziału

i prezentują działalność Związku w Dzielnicy”.

BĘDZIE NAM CIEBIE JURKU BARDZO

BRAKOWAŁO !

Witold Harasim



Pożegnanie

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy Jurku wiadomość o Twojej śmierci.

Na ostatnich spotkaniach spoglądaliśmy na puste krzesło, gdzie zawsze siedziałeś. Mieliliśmy nadzieję, że i tym razem

do nas wrócisz. I znów będziesz nam dokumentował następne wydarzenia i napiszesz kolejny artykuł do emeryckiej gazetki.

Bóg jednak wybrał koniec czasu Twojej ziemskiej wędrówki. Życie przemija, ale pamięć pozostaje. I Ty zapiszesz się w naszej pamięci jako człowiek pasjonat, oddany bez reszty temu co robiłeś. Śmierć zawsze zabiera radość, ale nie zabiera smutku.

Łączymy się w tym smutku i bólu z rodziną a w szczególności z naszą koleżanką

Danusią, żoną Jurka i przekazujemy szczerze wyrazy współczucia.

Spoczywaj Jurku w pokoju !

Warszawa, marzec 2020 r.

Koleżanki i koledzy z Koła nr 2



Zarząd Oddziału Targówek PZERiI składa najserdeczniejsze podziękowanie Dyrekcji Supermarketu „Carrefour” ul. Głębocka w Warszawie za materialne wsparcie naszej działalności



W podziękowaniu, wszystkim pracownikom Supermarketu, życzymy wiele zdrowia i radości w życiu osobistym oraz satysfakcji z pracy zawodowej.



Wesoło jest w Kole nr 5 Wszystkie spotkania, których nie sposób tu wymienić, utrwalanie są w Kronice Koła, która pokazuje ogrom i sens naszych wspólnych działań.





Nasz Głos

e-mail: pzeri.targowek@o2.pl

Nr 2(96)

Bezpłatna

kwiecień 2020r.

Biuletyn Zarządu Oddziału Rejonowego Warszawa Targówek

Katastrofa to wielka



Ale się stało.
Widocznie los
tak chciał

i stać się musiało
Może po to, by nasze serca
obudzić i otworzyć nam oczy
Człowiek na tym świecie
Już po omacku kroczy
I zadaje ciosy raniąc bliźniego
Myśli o sobie
nie widząc drugiego.
Tylu mądrych ludzi
poszło do nieba.
Widocznie tam w niebie
też takich potrzeba
Generałów, posłów, księży
I tych z obsługi
Na jednych i tych drugich
Tam w niebie
jest zapotrzebowanie
Pod swą opiekę przygarnij
ich Panie a nam na ziemi
pomagaj Boże
Prosimy Cię o łaskę Panie
w pokorze, a ci na ziemi
za nich się modlą
i za nimi płaczą bo nigdy już
ich nie zobaczą. Znicze zapala
na ich mogile, powspomina-
ją, postoją chwilę i z wielkim
żalem do domu wrócą.
Ale żyć trzeba
choć się smuć
Mówi się, że czas rany goi
Smutku i żalu czas nie ukoji
Bo jeśli kochasz, a kochasz
szczerze, to w zapomnienie
ja nie uwierzę
Anna Caban 12 04 2010 r.



Koleżanki i Koledzy, Szanowni Państwo !!!

Po raz pierwszy, od kiedy pełnię funkcję Przewodniczącego Zarządu Oddziału Rejonowego Warszawa Targówek PZERI, zwracam się do Was w sytuacji, której zapewne nikt z nas się nie spodziewał i która nie nastraja nas optymistycznie.

Zgodnie z wieloletnią tradycją wydawania gazetki „Nasz Głos” i publikowania w każdym kolejnym numerze tzw. artykułu wstępnego w imieniu Prezydium Zarządu O.R. – podpisywanego przez Przewodniczącego – staramy się informować o bieżących sprawach, wydarzeniach, problemach, składać podziękowania podmiotom i osobom, które wspierają naszą senioralną działalność.

W tym numerze naszej gazety przede wszystkim ŻYCZYMY WSZYSTKIM ZDROWIA, a w szczególności uniknięcia zarażenia się wirusem.

Jak już informowaliśmy wcześniej Prezydium O.R. stara się wypełniać swoje funkcje poprzez funkcjonowanie biura przy ul. Łojewskiej 22, tak jak od lat, tzn. we wtorki i czwartki w godzinach 11.00 – 14.00, z tym, że do odwołania w każdym z dwóch pokoi będzie „urzędować” po jednej osobie (Kol. Regina Rummel i na zmianę Kol. Bożena Ołdak lub Witold Harasim). Oczywiście zamierzaliśmy odbyć tradycyjne uroczyste spotkanie z okazji Światowego Dnia Inwalidy w dniu 28.04.br.. Z przyczyn oczywistych spotkania w dotychczasowej formule nie będzie. Ale podziękowania i wyróżnienia jakie szykowaliśmy postaramy się wręczyć (przekazać) w stosownej do sytuacji formie i czasie. A wierząc, że w IV kwartale uda się nam odbyć uroczyste spotkanie z okazji Dnia Seniora – postaramy się na tym spotkaniu uzupełnić to, co dotyczy wyróżnionych i nagrodzonych z okazji Dnia Inwalidy.

W tej nadzwyczajnej, smutnej atmosferze nie odbędziemy tegorocznych spotkań „Wielkanocnych”. cdn. str 3

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy wiosennego, świeżego spojrzenia na naszą rzeczywistość, niezapomnianych chwil spędzonych wśród prawdziwych przyjaciół w zdrowiu i szczęściu przy wspólnym stole z najbliższymi.

**Prezydium i Zarząd Oddziału PZERI
Warszawa Targówek**



**Informacja z Koła
nr 15**

Nasze koło ma już ponad 80 członków i ciągle się rozrasta. Cały rok zarząd koła intensywnie pracuje aby zapewnić członkom koła spotkania w miłej i serdecznej atmosferze. Zorganizowaliśmy spotkanie noworoczne, Dzień Babci i Dziadka, Walentynki, a 8 marca obchodzimy Dzień Kobiet. Z okazji Dnia Babci i Dziadka gościliśmy przedszkolaków z przedszkola ul. Mokrej. Dzieci tańczyły, recytowały wiersze. Za to ugoszczono je drobnymi prezentami i słodkościami. Jesteśmy w kontakcie z Biurem Bezpieczeństwa Urzędu dzielnic Targówek. Dziękujemy za kalendarze z tego biura. W kole organizowane są potańcówki -w ramach integracji społecznej, które cieszą się dużym powodzeniem. W czwartki prowadzone są zajęcia manualne pod przewodnictwem Hanny Sobótki, czyli szydełkowanie ,robótki na drutach oraz drobne poprawki krawieckie . Dzielimy się pomysłami jak i pracą. Z okazji Święta Kobiet będą fajne upominki przekazane z RSM -Praga.

Dzięki pasji drugiego człowieka, w Kole czujemy się jak w domu .

WIELKANOCNE OBRZĘDY

Z Wielkanocą-czasem nadziei i radości- jest związanych wiele obrzędów i zwyczajów ludowych. Niektóre mają źródła jeszcze w czasach pogańskich. Większość praktykuje się od średniowiecza aż do dziś.

Palma Wielkanocna.

Niedziela Palmowa nazywana też „Wierzbną” albo „Kwietną”. Wypada tydzień przed Wielkanocą. Tego dnia wierni zanoszą do Kościoła kolorowe palemki, które symbolizują odradzające się życie. W Niedzielę Palmową zgodnie z dawnymi przesądami można sobie zagwarantować zdrowie na cały rok-wystarczy połknąć oderwane z palmy baze. Wodą Święconą nie tylko Panny myły twarz . Również w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę. Ten zabieg gwarantował urodę i podobno usuwał piegi. W Niedzielę Zmartwychwstania po rezurekcji, a przed śniadaniem, gospodarz domu święcił wodą poświęconą w wielką Sobotę wszystkie kąty w domu, domowników a także zwierzęta. Miało to zapewnić zdrowie i chronić domowników od złego.

Święconka

Jedzenie święci się od VIII wieku, ale do Polski ten zwyczaj dotarł w XIV wieku. W wielką Sobotę odbywa się święcenie pokarmów, które później spożywamy na Święteczne śniadanie. Zawartość wielkanocnego koszyka ma głęboką symbolikę. Jajko-symbol odradzającego się życia. Sól ma chronić przed zepsuciem, jest symbolem oczyszczenia i prawdy, a wędlna dostatek. Baranek-symbol Chrystusa Zmartwychwstałego. Wierzono, że włożona do koszyka figurka baranka chroni przed klęskami. Chleb symbolizuje ciało Chrystusa, a poza tym jest pokarmem niezbędnym do życia. Chrzan umieszczony w koszyczku ma zapewnić zdrowie i siłę fizyczną. Kawalek wielkanocnej baby wkłada się do koszyczka po to, by zapewnić rodzinie powodzenie i dostatek. Tradycyjna święconka powinna składać się z siedmiu elementów.

Nadstąpiła D. Ziębińska

UWAGA Widział pan gdzie tu policjanta?
Nie, nie widziałem.
No to dawaj forszę!!!

Radość

Wstał piękny dzień,
to zapowiedź, oczekiwanie
tego, co nadejdzie

Jeszcze czekamy,
cierpliwie czekamy
Wejźdźmy między drzewa,
słońcem ozłoczone,
w mchy miękkie, zielone.

Otwórzmy dom, cichy
strzegący naszych tajemnic.
Obejmijmy się, przytulmy.

Dajmy sobie łagodność
dotyku.czułość pieśszoty,
ciepło ciał, radość zbliżenia.

Leżymy cisi, splećni
Łączy nas radość
wspólnych chwil
Nie musimy się rozdzielać.

Nadchodzi noc. Nasza.
I nasz będzie ranek.

Krystyna Bilka

Miłość niejedno ma imię

O miłości dużo pisali poeci
z miłości także rodziły się
dzieci
Bo miłość to serca otucha
Człowiek zakochany myśli,
tęskni,wzdycha.
Lecz z naszej miłości
niewiele zostało.
Jak byliśmy młodzi
wszystko nam się chciało
a teraz obecnie zostały
wspomnienia, żal
minionych lat i sił utracenia
Tak jak kwiat więdnie
i swą barwę zmienia
tak nam pozostaje obraz
minionych lat i wspomnienia

Teresa Kozubek



Święto Kobiet

*Święto Kobiet jest raz w roku
pełne tajemnic i uroku
dlatego panowie mili
nie traćcie ani chwili*

*Zaproście swoje panie
na rowerki, na spacerki
na spotkanie, żeby panie
ten dzień zapamiętały
i powtórzyć go zechciały*

*A panny, rozwódki i wdowy
niech szukają swojej
drugiej połowy
bo życie w samotności
nie daje żadnej radości.*

*Człowiek w domu gnuśnieje
jest smutny, rzadko się śmieje
dlatego z nadejściem wiosny
wchodzimy w życie radośnie*

*Szukajmy swoich połówek,
spieszmy się by nie zastał
nas przednówek
bo na przednówku wszystko
drożeje i życie znowu
sie z nas roześmieje
że nie wykorzystaliśmy szansy
na wieczorne spacerki i romanse.*

Teresa Kozubek



Wirus

Wirus pokazał się już.
Co robić, cóż?
Tak ładnie mi asystował
i do łóżka mnie wpakował.

Później poszedł gdzieś tańcować
a ja musiałam chorować.
Żał mi tej znajomości.
Tylko smutek po niej gości.

Żałuję bardzo, że ciebie
poznałam,
że dobrych rad nie słuchałam.
Teraz lekarstwa muszę brać.
A ciebie wirusie nie chcę znać.

*Barbara Gutowska
15 listopada 2014 r.*

cd. ze str.1 Tuż przed Świętami Wielkanocnymi **10 kwietnia przypada 10-ta rocznica** najsmutniejszego wydarzenia jakim dotknięty został nasz naród po II wojnie światowej, a takim była „katastrofa Smoleńska”, w której zginął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński, Jego małżonka Maria Kaczyńska, 86 osób członków delegacji państwowej i 8 osób członków załogi samolotu Tu-154MLux, numer lotu PLF101-I-M. Dla nas - seniorów z których wielu II wojna światowa doświadczyła osobiście - „katastrofa Smoleńska” była jak koszmarny, niewiarygodny sen. Ale sny miewamy i o nich zapominamy, a to tragiczne wydarzenie na zawsze pozostanie w historii naszego narodu i w pamięci kolejnych pokoleń.

Ostatnie i niestety zapewne wiele kolejnych tygodni to absolutnie szczególna próba dla naszego narodu. Wobec tej próby obserwujemy wśród rodaków niestety nieodpowiedzialne zachowania, ale zdecydowana większość zachowuje się odpowiedzialnie.

My szczególnie serdeczne podziękowania kierujemy do pracowników służby zdrowia, służb mundurowych, OPS i wszystkich którzy w związku z wykonywanym zawodem na tzw. pierwszym froncie walki z koronawirusem udzielają 24 godziny na dobę pomocy bliźnim. Także bardzo serdecznie dziękujemy Koleżankom i Kolegom z naszych kół, którzy już wcześniej - a teraz szczególnie - pomagają potrzebującym pomocy.

Pisząc ten tekst na trzy tygodnie przed Świętami Wielkanocnymi – w imieniu Prezydium i Zarządu O.R. oraz własnym - życzę **Wszystkim raz jeszcze PRZEDĘ WSZYSTKIM ZDROWIA I NIECH NADCHODZĄCE ŚWIĘTA WIELKANOCNE PODNIOSĄ NAS NA DUCHU A NASZE CODZIENNE ŻYCIE NIECH WRÓCI DO NORMALNOŚCI.**

Witold Harasim

Mam taki obrazek przed oczami.

Koniec lat 50-tych ubiegłego wieku. Senna miejscina, upalne lato - wakacje. Od czasu do czasu zamykają się szlabany i przejeżdżają pociągi. Przy torach buda sklecona z desek. Mieszka tam kobieta - ciemna, brudna, może Cyganka. Z nią w tej budzie mieszka syn.

Dzieciaki latają za nim i wołają "brudas" albo "Cyganka". Jeszcze jest niedługo po wojnie i skutki tej wojny można spotkać wszędzie. Czasem zrujnowany budynek, czasem taka rodzina. Chłopaka mi żal ale sama jestem jeszcze dzieckiem i przede wszystkim powoduje mną ciekawość. Jak oni żyją bez wody i z czego żyją? On na pewno nie chodzi do szkoły, jest starszy ode mnie. Państwo się nimi nie interesuje, jest za dużo innych problemów. Nie ma żadnej opieki społecznej ani żadnych perspektyw w życiu.

Lata współczesne. Jak się żyje teraz, lepiej, gorzej ale zawsze gdzieś można szukać pomocy. Nie tylko ze strony organizacji do tego powołanych ale i od prywatnych ludzi. Więc nie narzekajmy, że jest źle. Pomyślmy, że jesteśmy szczęśliwi tak jak jest, że może być jeszcze gorzej. Więc cieszymy się z tego co nam przynosi los.

Ala Michlewicz

